

**Marcin Wichmanowski\***

## **STRONNICTWA LUDOWE PSL PIAST I PSL WYZWOLENIE WOBEC WYBORU PIERWSZEGO PREZYDENTA RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ**

Streszczenie

Poglądy stronnictw ludowych PSL Piast i PSL Wyzwolenie dotyczące władzy państwowej, w tym głowy państwa, kształtowały się jeszcze w okresie zaborów. Galicyjscy przywódcy PSL „Piast” mieli bogate i raczej korzystne doświadczenia ze współpracy z monarchią konstytucyjną. Jednak koncepcje monarchiczne były sprzeczne z „duchem czasów” i nastrojami polskiego społeczeństwa. Od 1918 roku stronnictwa ludowe wypowiadały się wyraźnie za demokratyczno-republikańską formą rządów. Partie chłopskie wchodzące do Sejmu Ustawodawczego nie miały ściśle sprecyzowanych zasad konstytucyjnych i na temat władzy w państwie wypowiadały się w kategoriach ogólnych. W poglądach zarówno polityków z PSL „Piast”, jak i PSL „Wyzwolenie” niewiele miejsca zajmowała w tamtym czasie analiza prerogatyw głowy państwa. Znalazły one miejsce dopiero w okresie prac dotyczących konstytucji. Poglądy na władzę polityczną stronnictwa przedstawiły wyraźnie dopiero we własnych projektach konstytucji. PSL „Wyzwolenie”, w *Podstawie Ładu Rzeczypospolitej Polskiej*, dla głowy państwa proponowało nazwę (tytuł) Rzecznik Rzeczypospolitej. Ostatecznie zdecydowano się na nazwę Naczelnik Państwa; nawiązywano do Naczelnika Kościuszki, chcąc równocześnie usatysfakcjonować Józefa Piłsudskiego. Naczelnik miał być wybierany przez cały naród. W projekcie PSL „Piast” głowa państwa – prezydent miał być wybierany również w wyborach powszechnych, postulat był zawarty także w programie Stronnictwa uchwalonym 29 czerwca 1919 roku. Celem artykułu jest ukazanie i porównanie poglądów polityków ludowych z PSL „Piast” i PSL „Wyzwolenie” dotyczących instytucji głowy państwa. W artykule została przedstawiona ewolucja ich poglądów, a także dylematy związane z wyborem pierwszego Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej.

**Słowa kluczowe:** głowa państwa, prezydent, partie chłopskie, myśl polityczna, wybory, Druga Rzeczpospolita Polska, PSL Piast, PSL Wyzwolenie

---

\* Uniwersytet Marii Curie-Skłodowskiej w Lublinie, e-mail: marcin.wichmanowski@mail.umcs.pl, ORCID: 0000-0001-5748-7946.

## Wstęp

Od 1918 roku stronnictwa ludowe wypowiadały się wyraźnie za demokratyczno-republikańską formą rządów. Partie chłopskie wchodzące do Sejmu Ustawodawczego nie miały ściśle sprecyzowanych zasad konstytucyjnych i na temat władzy w państwie wypowiadały się w kategoriach ogólnych. Poglądy stronnictw ludowych PSL Piast i PSL Wyzwolenie dotyczące władzy państwowej, w tym głowy państwa, kształtowały się jeszcze w okresie zaborów. Galicyjscy przywódcy PSL Piast mieli bogate i raczej korzystne doświadczenia ze współpracy z monarchią konstytucyjną. Jednak koncepcje monarchiczne były sprzeczne z „duchem czasów” i nastrojami polskiego społeczeństwa. W myśli politycznej zarówno polityków z PSL Piast, jak i PSL Wyzwolenie niewiele miejsca zajmowała w tamtym czasie analiza prerogatyw głowy państwa. Znalazły one miejsce dopiero w okresie prac dotyczących konstytucji. Poglądy na władzę polityczną stronnictwa przedstawiły wyraźnie dopiero we własnych projektach ustawy zasadniczej. PSL Wyzwolenie, w *Podstawie Ładu Rzeczypospolitej Polskiej*<sup>1</sup>, dla głowy państwa proponowało nazwę (tytuł) Rzecznik Rzeczypospolitej. Ostatecznie zdecydowało się na nazwę Naczelnik Państwa; nawiązywano do Naczelnika Kościuszki, chcąc równocześnie usatysfakcjonować Józefa Piłsudskiego. Naczelnik miał być wybierany przez cały naród i nie mógł być odwołany przed upływem kadencji parlamentu.

PSL Piast nie złożyło w Komisji Konstytucyjnej własnego projektu. Podstawowe założenia opracowane przez polityków Stronnictwa opublikowano na łamach „Gazety Ludowej”. Autorem artykułu *Jaką powinna być polska konstytucja?* był poseł Jan Dąbski<sup>2</sup>. Według projektu PSL Piast głowa państwa – prezydent miał być wybierany również w wyborach powszechnych. Postulat był zawarty wcześniej w wystąpieniu Wincentego Witosa przed Sejmem Ustawodawczym w 1919 roku i w programie Stronnictwa uchwalonym 29 czerwca 1919 roku<sup>3</sup>. Konstytucja

---

<sup>1</sup> S. Krukowski, *Geneza Konstytucji z 17 marca 1921 r.*, Wydanie II dopełnione. Aneks: Dra Janusza Gmitruka Dyrektora Muzeum Historii Polskiego Ruchu Ludowego, Warszawa 2021, s. 70–71, 73, 83–85.

<sup>2</sup> J. Dąbski, *Jaką powinna być polska konstytucja?*, „Gazeta Ludowa”, 1 VI 1919, nr 22, s. 1–2.

<sup>3</sup> *Deklaracja PSL Piast w sprawach ogólnych, złożona przez prezesa Stronnictwa Wincentego Witosa na posiedzeniu Sejmu Ustawodawczego, Warszawa 22 lutego 1919 r.* [w:] *Materiały źródłowe do historii polskiego ruchu ludowego*, t. 2: 1918–1931, oprac. S. Giza, S. Lato, Warszawa 1967, s. 9–16; *Program Polskiego Stronnictwa Ludowego Piast, 29 VI 1919*, Warszawa [w:] *Materiały źródłowe...*, s. 25–29.

RP z 17 marca 1921 roku stanowiła zwycięstwo prawicy – prezydenta wybierało Zgromadzenie Narodowe.

Celem artykułu jest ukazanie i porównanie poglądów polityków ludowych z PSL Piast i PSL Wyzwolenie dotyczących instytucji głowy państwa. W artykule została przedstawiona ewolucja ich poglądów, a także dylematy związane z wyborem pierwszego Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej. Starano się odpowiedzieć na dwa podstawowe pytania badawcze, po pierwsze, jaka była percepcja instytucji głowy państwa – prezydenta, naczelnika, w myśli politycznej ruchu ludowego i co na nią wpłynęło oraz, po drugie, jakie czynniki decydowały w głównej mierze o poparciu określonych kandydatów na urząd I Prezydenta RP przez Polskie Stronnictwo Ludowe Piast i Polskie Stronnictwo Ludowe Wyzwolenie. Artykuł w głównej mierze został przygotowany na podstawie materiałów źródłowych (m.in. dokumentów programowych, artykułów prasowych, wypowiedzi polityków) i literatury przedmiotu. Wykorzystano głównie metody historyczne i politologiczne, m.in. analizę źródeł i śladów myśli politycznej PSL Piast i PSL Wyzwolenie oraz analizę porównawczą koncepcji dotyczących wyboru głowy państwa.

### **Głowa państwa w myśli politycznej stronnictw ludowych**

Po odzyskaniu przez Polskę niepodległości w 1918 roku należało stworzyć system rządów, który odpowiadałby rzeczywistości, w jakiej znaleźli się Polacy. W roku 1919 został wybrany Sejm Ustawodawczy, w 1921 roku uchwalono konstytucję Rzeczypospolitej Polskiej. Na czoło życia politycznego wysunęło się kilka partii. Miały już za sobą pewną tradycję i spore doświadczenia w działalności niepodległościowej i społeczno-politycznej. Wszystkie wychodziły z założenia istnienia w Polsce republikańskiej formy państwa i w większości popierały parlamentarny system rządów.

Konstytucja z 17 marca 1921 roku wprowadziła ustrój o wyraźnej przewadze władzy ustawodawczej nad wykonawczą. Sejmowi i senatowi podporządkowane były organy władzy wykonawczej. Władzę zwierzchnią oddano narodowi, który sprawował ją poprzez swoich reprezentantów. Wyboru prezydenta dokonywały obie izby parlamentu połączone w Zgromadzenie Narodowe<sup>4</sup>.

---

<sup>4</sup> *Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej, 17 marca 1921 r.* [w:] *Historia XIX i XX wieku: Źródła do dziejów Polski w XIX i XX wieku*, t. 3: *Lata 1918–1939: Polska niepodległa. Wybór tekstów źródłowych*, oprac. A. Koseski, J.R. Szaflik, R. Turkowski, Pułtusk 1998, s. 70, 74.

W konstytucji marcowej widoczny był klasyczny system parlamentarno-gabinetowy. Przy opracowaniu pierwszej po 123 latach niewoli ustawy zasadniczej wzorowano się na przepisach ustrojowych III Republiki Francuskiej, według której rola prezydenta była ograniczona i sprowadzała się głównie do pełnienia funkcji reprezentacyjno-ceremonialnych<sup>5</sup>.

Jednym z poważnych problemów, który można uznać za „słaby punkt” konstytucji marcowej, było to, że dokument w rozdziale III *Władza wykonawcza* dotyczący kompetencji prezydenta RP (art. 39–54) skonstruowano tak, że rola Prezydenta RP była znacznie zmarginalizowana. Przepisy konstytucji w kwestii kompetencji prezydenta zostały przez członków komisji konstytucyjnej, przeciwników Piłsudskiego (głównie endeków), uchwalone w taki sposób, w obawie przed objęciem przez Marszałka prezydentury i wiodącej roli w państwie. Dlatego starali się w zapisach konstytucji ograniczyć do minimum znaczenie stanowiska prezydenta w ówczesnym systemie władzy państwowej. Piłsudski bowiem był symbolem siły i decyzyjności, o ugruntowanej pozycji również na arenie międzynarodowej. Dominująca rola w polityce zagranicznej, sprawność w zarządzaniu wojskiem stawiały go w pozycji naturalnego lidera<sup>6</sup>.

Nie byłoby problemu, gdyby nie brano pod uwagę osoby Piłsudskiego. Głównie lewica sejmowa widziała go jako głowę państwa. Prawdopodobnie i Piłsudski, mając jako Naczelnik Państwa dużą władzę, nie chciał z niej zrezygnować. Uprawnienia prezydenta według projektu prawicy nie zaspokoiliby jego ambicji. Objęcie przez Piłsudskiego urzędu prezydenta poddałoby go kontroli sejmu<sup>7</sup>. Polityk ludowy Jan Dębski oświadczył podczas debaty konstytucyjnej: „Wy, którzy tę sprawę pozornie stawiacie zasadniczo, stawiacie ją tylko ze względu na to, kto jest dzisiaj Naczelnikiem Państwa. Gdyby nim był Dmowski albo generał Dowbór-Muśnicki, chcielibyście [...] panowie jego utrwalić [...]. Nie chcemy [...], ażeby Naczelnik Państwa był lalką w rękę tej czy innej partii”<sup>8</sup>.

<sup>5</sup> Ł. Wyszomirski, *Wybór prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej na przykładzie Konstytucji z 1921 oraz 1997 roku* [w:] *Konstytucja jako efekt kompromisu politycznego. W setną rocznicę Konstytucji marcowej 1921 roku*, red. M. Wichmanowski, Lublin 2022, s. 41.

<sup>6</sup> M. Polaczek-Bigaj, *Demokracja, sejmokracja, a może „sejm ładacznic”?* Nowoczesna wizja Konstytucji marcowej a warunki polityczne towarzyszące jej realizacji [w:] *Konstytucja jako ...*, s. 322.

<sup>7</sup> J. Tomicki, *II Rzeczpospolita. Oczekiwania i rzeczywistość*, Warszawa 1986, s. 142.

<sup>8</sup> S. Krukowski, *op.cit.*, s. 249–250.

Zarówno w projekcie konstytucji PSL Piast, jak i PSL Wyzwolenie, prezydent RP miał być wybierany przez naród w wyborach powszechnych. To wiązałoby się z szerokim zakresem jego kompetencji. Politycy stronnictw ludowych podkreślali, że wybory najwyższego dostojnika w państwie przez ciała ustawodawcze nie dadzą mu należytej powagi i mogłyby prowadzić do zatargów partyjnych. Ludowcy z PSL Piast i PSL Wyzwolenie byli zwolennikami silnej władzy prezydenckiej. Prezydent wybrany przez naród miałby wiele kompetencji, m.in. byłby głównodowodzącym armii i wyposażony w prawo weta ustawodawczego<sup>9</sup>.

W sporze podczas dyskusji nad sposobem wyboru prezydenta zwolennicy wyboru głowy państwa w głosowaniu powszechnym podkreślali, że prawica, lansując dwuizbowość i łącząc tę sprawę z udziałem senatu, zmierza do opanowania nie tylko legislatywy, ale i egzekutywy. Posłanka PSL Wyzwolenie Irena Kosmowska w wystąpieniu sejmowym podkreśliła, że wybór prezydenta przez ogół obywateli służyłby rozszerzeniu demokracji<sup>10</sup>.

W projekcie PSL Wyzwolenie nie występowała nazwa prezydent, tylko Zwierzchnik Rzeczypospolitej, ostatecznie – Naczelnik Państwa. Politycy ludowi zgadzali się z propozycją wywoleńców, popierając tym samym projekt konserwatystów, którzy podkreślali, że „Używanie terminu Naczelnik Państwa było odwołaniem się do tytułu Tadeusza Kościuszki, jak i godności, którą piastował Józef Piłsudski. Pojęcie Naczelnik Państwa było synonimem czynnika centralnego i stanowiska hierarchicznie najwyższego. Pochodzące zaś z języka łacińskiego słowo «prezydent» było pojęciem obcym w historii Polski”<sup>11</sup>. Głosowanie w sprawie wyboru tytułu dla głowy państwa odbyło się w sejmie 21 października 1920 roku. Za nazwą „Prezydent Rzeczypospolitej Polskiej” głosowało 207 posłów, za „Naczelnik Państwa” – 163<sup>12</sup>.

Podczas debaty konstytucyjnej walka o kształt konstytucji toczyła się między lewicą parlamentarną a prawicą, wspieraną przez ugrupowania centrowe. W ostatnim etapie pracami komisji konstytucyjnej kierował Edward Dubanowicz (profesor prawa Uniwersytetu im. Jana Kazimierza we Lwowie), działacz Związku Sejmowego Ludowo-Narodowego. Prace nad pierwszą konstytucją niepodległej Polski zostały

<sup>9</sup> Projekty konstytucji wg PSL Piast i Wyzwolenie. Zob. np. M. Wichmanowski, *Politycy Polskiego Stronnictwa Ludowego Piast i Polskiego Stronnictwa Ludowego Wyzwolenie wobec Konstytucji RP z 17 marca 1921 roku* [w:] *Konstytucja jako...*, s. 112, 114.

<sup>10</sup> S. Krukowski, *op.cit.*, s. 246–247.

<sup>11</sup> G. P. Niećko, *Stanisław Cat-Mackiewicz o Konstytucji z 17 marca 1921 roku* [w:] *Konstytucja jako...*, s. 154.

<sup>12</sup> S. Krukowski, *op.cit.*, s. 256–257.

ukończone pod jego przewodnictwem. Obowiązywała zasada klucza, w myśl której Klub PSL Wyzwolenie otrzymał w komisji 5 miejsc, PSL Piast – 4, PSL Lewica – 1, endecy, jako najliczniejsi – 10 miejsc. Między ludowcami z PSL Piast a Narodowym Zjednoczeniem Ludowym ostatecznie doszło do porozumienia. Przywódcy Stronictwa porozumie-  
li się z endekami, by „ruszyć z miejsca” sprawę reformy rolnej i otwo-  
rzyć drogę do przeforsowania wyboru prezydenta przez połączone izby  
parlamentu. Przedstawiciele kilku innych klubów poselskich oświadczy-  
li, że ze względu na konieczność szybkiego uchwalenia konstytucji, będą  
głosować za przyjęciem projektu komisji Dubanowicza. 17 marca 1921  
roku dokonano głosowania *en bloc*.

Według konstytucji za wybór prezydenta odpowiedzialne były obie  
izby, połączone w Zgromadzenie Narodowe. Konstytucja marcowa sta-  
nowiła koniec fazy kształtowania ustroju politycznego państwa. Brak  
silnej władzy wykonawczej i jedynie reprezentacyjna rola głowy pań-  
stwa przesądziły w przyszłości o trudnościach wewnętrznych Rzeczyspo-  
litej<sup>13</sup>. W przepisach pierwszej w niepodległej Polsce konstytucji  
można odnaleźć odzwierciedlenie urzędu pierwszego prezydenta Polski.

### **Partie ludowe wobec wyłaniania kandydatów na prezydenta**

Z chwilą uchwalenia konstytucji Sejm Ustawodawczy spełnił swe  
podstawowe zadanie i mógł się rozwiązać. Jednak 18 maja 1921 roku  
przedłużono kadencję sejmu i Naczelnika Państwa, do czasu ukonstytu-  
owania się nowych władz. Wybory do Sejmu i Senatu Pierwszej Kaden-  
cji odbyły się 5 listopada 1922 roku. Do wyborów przystąpiło 68%  
uprawnionych. Prawica skupiona w bloku Chrześcijańskiej Jedności  
Narodowej zdobyła 28% mandatów, centrum – 30%, lewica – 22%,  
mniejszości – 28%. W parlamencie znalazła się też niewielka reprezen-  
tacja ukraińska (Ukraińcy w większości zbojkotowali wybory). W sena-  
cie prawica uzyskała 36% mandatów, centrum 25%, lewica 14%,  
a mniejszości 24%. Taki układ sił nie dawał żadnej partii bezwzględnej  
większości<sup>14</sup>.

Przed wyborami prezydenta kluby sejmowe odbywały gorączkowe  
narady dla ujednoczenia poglądów i zaczęły pomiędzy sobą czynić pró-  
by szerszego porozumienia. Witos (PSL Piast) odbył prywatną rozmowę  
z Stanisławem Thuguttem (PSL Wyzwolenie), proponując wspólnego  
kandydata ludowców – Józefa Piłsudskiego. Thugutt poparł propozycję.

<sup>13</sup> M. Wichmanowski, *Politycy Polskiego...*, s. 111.

<sup>14</sup> J. Borkowski, *Witos a Polska*, Chicago 1992, s. 226.

Sprawa kandydatury Piłsudskiego została uzgodniona z ludowcami, a także socjalistami i posłami Narodowej Partii Robotniczej. Witos był przekonany, że woli dwóch wielkich klubów ludowych i robotniczych nikt nie będzie mógł się sprzeciwić i przeforsować innego kandydata. Oficjalną wizytę Piłsudskiemu złożyli wyzwoleńcy – Kazimierz Bagiński, Juliusz Poniatowski i Jan Woźnicki. Piłsudski odmówił, uznał bowiem, że w konstytucji zbyt małe uprawnienia zagwarantowano dla prezydenta. Sugerował natomiast, by stanowisko powierzyć Witosowi, z którym, jak oświadczył, przez ostatnie lata owocnie współpracował<sup>15</sup>.

Działacz i polityk ludowy Aleksander Bogusławski wspominał, że „Piłsudski proponując Witosa podkreślił, że «[...] oparcie, państwo może mieć w warstwie chłopskiej. Jest ona nie tylko najliczniejsza, ale nawet bardziej żywotna niż inne warstwy. Ma przy tym wiele do zdobycia w Polsce. Dla związania mocniej chłopów z państwem, należy im dać widomy symbol, przez wybranie jednego z nich na najwyższy urząd Rzeczypospolitej. W tym celu należy wybrać Prezydentem Witosa». Przywódcy PSL Wyzwolenie byli zaskoczeni tym projektem. W końcu któryś powiedział: «Piastowcy całą Polskę okradną». Na co Piłsudski, zaznaczając, że rozumują jak dzieci odparł: «Nigdy nie będzie w Polsce tak dobrze, żeby ci czy inni nie kradli [...]. Jeżeli mają endecy kraść – to niech lepiej piastowcy kradną»<sup>16</sup>. Wysuwając kandydaturę Witosa na Prezydenta RP, Piłsudskiemu zależało na związaniu z państwem  $\frac{3}{4}$  jego obywateli, jak i na tym, by prezydentem nie był endek. Ujawniło się przy tej okazji zacietrzewienie wyzwoleńców wobec Witosy, które przeszkodziło im w podjęciu politycznej, dobrej dla państwa decyzji.

Taki obrót sprawy związany z decyzją i propozycją Piłsudskiego zaskoczył przywódców PSL Wyzwolenie. Przyznali, że licząc na to, iż Piłsudski przyjmie kandydaturę, nie przygotowali innego własnego kandydata. Sytuację uratował Thugutt, wysuwając kandydaturę Gabriela Narutowicza. Narutowicz i Thugutt byli wolnomularzami, ich znajomość była bliska. W wyborach powszechnych do sejmu Narutowicz kandydował z prawicowej Unii Narodowo-Państwowej i nie zdobył mandatu. Piłsudski próbował skłonić Thugutta do rezygnacji z tej kandydatury. Thugutt nie chciał dopuścić do wyboru przywódcy PSL Piast, chłopca – na prezydenta. Kandydatura Witosy – ludowca nie przeszła z powodu kategoriycznego weta przedstawicieli ludowców z PSL Wyzwolenie, głównie intelektualistów i szlachty. Ich niechęć do piastowców, jak

<sup>15</sup> *Ibidem*, s. 230–231.

<sup>16</sup> Archiwum Zakładu Historii Ruchu Ludowego, Zespół wspomnień i życiorysów, Aleksander Bogusławski, „Wspomnienia”, t. 3a, sygn. P-189, k. 8.

wspominał Bogusławski, była nieprzejednana i silniejsza niż przywiązanie do Naczelnika, które na każdym zjeździe deklarowali<sup>17</sup>.

Piłsudski zaproponował w miejsce Witosza kolejnego kandydata, Stanisława Wojciechowskiego – członka PSL Piast. Jednak Thugutt nie zmienił zdania, co do pierwotnego własnego wyboru. Piastowcy natomiast, nie zgadzając się na kandydaturę Narutowicza, przyjęli jako swego kandydata proponowanego przez Piłsudskiego – Wojciechowskiego. W tym „zawirowaniu” PPS wysunęło także swojego kandydata – Ignacego Daszyńskiego. Trzy największe partie plebejskie wystawiły nie jednego, lecz trzech kandydatów<sup>18</sup>.

Witos, wspominając po latach „gorączkę” wyborów kandydatów w klubach sejmowych, napisał: „W klubie naszym nie było zgody tak co do zasady, jak i osoby kandydata. Kiedy część członków proponowała postawienie swojego kandydata, inni bojąc się odpowiedzialności, doradzali głosować za kandydatem prawicy, jako najbardziej na te czasy odpowiednim. Nieliczna tylko grupa oświadczyła się za kandydatem lewicy. Prawica, a szczególnie narodowi demokraci, usiłowali mnie koniecznie przekonać, że poparcie ich kandydata [Maurycyego Zamoyskiego – MW] leży w interesie państwa i narodu [...]. Ja byłem raczej zwolennikiem kandydatury Maurycyego Zamoyskiego, ale nie chciałem jej jednak forsować w Klubie ze względu na jego całość, gdyż wiedziałem, że uprzedzenie do prawicy i każdego jej kandydata przechodziło wszelkie granice, a cóż dopiero gdy ten kandydat był hrabią. [...] Wahania i spory w klubie przecięła kandydatura p. Wojciechowskiego i wiadomość przyniesiona z Wyzwolenia, że stronnictwo to stawia kandydaturę Gabriela Narutowicza”<sup>19</sup>.

## Wybór prezydenta przez Zgromadzenie Narodowe

Zgromadzenie Narodowe zgodnie z przepisami ustawy konstytucyjnej zwołał marszałek sejmu (Maciej Rataj) na dzień 9 grudnia 1922 roku. Pierwsze wybory pierwszego prezydenta RP budziły wielkie, całkiem zrozumiałe zainteresowanie. Marszałek wezwał kluby do zgłaszania kandydatur. Prawica wysunęła kandydaturę Maurycyego hr. Za-

---

<sup>17</sup> M. Wichmanowski, *Działalność i myśl polityczna Aleksandra Bogusławskiego (1887–1963) polityka ruchu ludowego*, Lublin 2010, s. 70; J. Jachymek, *Myśl polityczna PSL „Wyzwolenie” 1918–1931*, Lublin 1983, s. 107–108.

<sup>18</sup> J. Borkowski, *op.cit.*, s. 23.

<sup>19</sup> W. Witos, *Dzieła wybrane*, t. 2: *Moje wspomnienia*, cz. 2, oprac. E. Karczewski, J.R. Szaflik, Warszawa 1990, s. 215–216.



moyskiego, męża stanu, wybitnego polityka, społecznika, patriotę<sup>20</sup>. PSL Piast – Stanisława Wojciechowskiego, współtwórcę PPS, działacza spółdzielczości, od 1922 roku członka PSL Piast, od 1922 roku senatora RP. PSL Wyzwolenie – Gabriela Narutowicza, światowej sławy specjalistę w zakresie hydrotechniki, profesora licznych europejskich uczelni, ministra robót publicznych i spraw zagranicznych w pierwszych polskich rządach. PPS – Ignacego Daszyńskiego, współzałożyciela i lidera partii, działacza niepodległościowego, premiera Tymczasowego Rządu Ludowego w Lublinie. Mniejszości wysunęły kandydaturę prof. Jana Baudouin de Courtenay, lingwisty, autora licznych rozpraw i artykułów z zakresu historii języka, profesora wyższych uczelni europejskich<sup>21</sup>.

Pierwsze głosowanie odbyło się 9 grudnia 1922 roku, o godzinie 14:10. Oddano 541 głosów ważnych. Głosów nieważnych nie było. Podczas pierwszego głosowania największą liczbę głosów otrzymał Zamoyski – 222, Wojciechowski – 105, Baudouin de Courtenay – 103, Narutowicz – 62, Daszyński 49. W wyniku drugiego głosowania, które odbyło się tego samego dnia o godzinie 15:30, kandydat z najmniejszą liczbą głosów – Ignacy Daszyński, nie przeszedł do kolejnej tury wyborów. Oddano 543 głosów ważnych oraz 4 głosy nieważne. Wtedy socjaliści w następnej turze oddali swe głosy na Wojciechowskiego. Uznali, że kandydat i członek PSL Piast był im bliższy niż Narutowicz, kandydat PSL Wyzwolenie. Tym samym piastowiec uzyskał największe poparcie klubu chłopskiego (PSL Piast) i dwóch klubów robotniczych (NPR i PPS). Trzecie głosowanie miało miejsce o godzinie 16:50. Oddano 541 głosów ważnych. Głosów nieważnych nie było. Kandydat z najmniejszą liczbą głosów – Jan Baudouin de Courtenay, nie przeszedł. Czwarte głosowanie odbyło się o godzinie 17:45, oddano 540 głosów, głosów nieważnych nie było. Najmniejszą liczbę głosów zdobył Stanisław Wojciechowski i nie przeszedł. Natomiast kandydat PSL Wyzwolenie – Narutowicz zebrał głosy posłów mniejszości narodowych, przeważnie prawicowych, dzięki nim zdobył przewagę nad Wojciechowskim i przeszedł do ostatniej tury głosowania, w której odbył się pojedynek między nim a Zamoyskim. W ostatnim głosowaniu zmierzyli się Zamoyski i Narutowicz, obaj wielce zasłużeni dla sprawy niepodległości, związani z partiami o zbieżnych programach, w zasadzie prawicowych. W walce wyborczej socjaliści poparli ostatecznie Narutowicza. Posłowie oraz senatorowie NPR i PSL Piast wahali się: część z nich oddała białe kartki, większość opowiedziała się za Narutowi-

<sup>20</sup> E. Podgajna, *Maurycy hr. Zamoyski [w:] Zamojszczyzna w służbie Polsce. Ludzie – myśli – czyny (Materiały z konferencji naukowej, Zamość 16.05.2009 r.)*, red. M. Wichmanowski i in., Lublin–Zamość 2009, s. 31.

<sup>21</sup> W. Witos, *op.cit.*, s. 216.

czem. Piąte finałowe głosowanie, o godzinie 19:15, w którym oddano 516 głosów ważnych oraz 25 nieważnych, wyłoniło prezydenta RP – Gabriela Narutowicza. Uzyskał najwięcej głosów, wygrywając z Maurycym hr. Zamoyskim. Narutowicz ostatecznie wygrał wybory, zdobywając 289 głosów (56,01%), jego przeciwnik hr. Zamoyski 227 (43,99%)<sup>22</sup>. Jak wspominał Maciej Rataj, Narutowicz był niezadowolony, że wystąpił w wyborach jako kandydat PSL Wyzwolenie. „Co mam z nimi wspólnego?” – powiedział podczas rozmowy z Ratajem<sup>23</sup>.

PSL Piast znalazło się podczas ostatniego głosowania w trudnej sytuacji dotyczącej wyboru między G. Narutowiczem a M. Zamoyskim. Dla większości piastowców, w tym Witos, bliższa była kandydatura Zamoyskiego, postać znaczącego formatu. Był nie tylko wybitnym politykiem, działaczem, ale także znakomitym organizatorem i patriotą. Znana była jego działalność charytatywna i wsparcie instytucji kulturalnych czy oświatowych. Dlatego też Witos uważał, że to on, a nie Narutowicz mógłby zjednoczyć większość Polaków. Jednak PSL Piast, jako stronnictwo demokratyczne i ludowe, nie uważało za możliwe głosować na Maurycego hrabiego Zamoyskiego, wybitnego przedstawiciela arystokracji i interesów największych właścicieli ziemskich, magnata. Należy podkreślić, że podczas głosowania piastowcy stanowili tzw. jęczyzek u wagi i to pośrednio dzięki nim wybory wygrał Gabriel Narutowicz<sup>24</sup>. Od ustosunkowania się partii Witos w dużym stopniu zależały odpowiednie kombinacje i układy taktyczne w sejmie. Miało to także istotne znaczenie przy wyborze prezydenta.

### Ludowcy wobec wyboru Gabriela Narutowicza

Klub poselski PSL Piast przedstawił oficjalne oświadczenie dotyczące wyboru, w którym zaznaczył, że „PSL Piast stało na stanowisku, tak ze względu na zagranicę, jak i ze względu na konieczną konsolidację stosunków wewnętrznych, że byłoby rzeczą niezwykle pożądaną, aby kandydat na prezydenta Rzeczypospolitej skupił, jeśli nie wszystkie, to znaczną większość głosów polskich w Zgromadzeniu Narodowym. To było powodem, że PSL Piast nie zamierzało pierwotnie wysunąć swego kandydata, natomiast czyniło starania w celu uzgodnienia rozbieżnych stanowisk w tej sprawie”<sup>25</sup>. Kandydatura Wojciechowskiego w pierwszym głosowaniu uzyskała znaczną większość głosów polskich, w gło-

<sup>22</sup> *Ibidem*; B. Urbankowski, *Józef Piłsudski*, Warszawa 2014, s. 410.

<sup>23</sup> M. Rataj, *Pamiętniki*, oprac. J. Dębski, Warszawa 1965, s. 129.

<sup>24</sup> W. Witos, *op.cit.*, s. 215–216; E. Podgajna, *op.cit.*, s. 23–31.

<sup>25</sup> J. Borkowski, *op.cit.*, s. 232–233.

sowaniu czwartym została jednak odrzucona głosami PSL Wyzwolenie i mniejszości narodowych.

O pierwszym prezydencie RP publicyści gazety „Piast” wyrażali się pochlebnie jako o „człowieku europejskim”, mającym za granicą ustaloną sławę inżyniera, władającego kilkoma językami obcymi. Narutowicz był jednak mało znanym politykiem dla ogółu Polaków, dość dalekim od ludu, dzierżył tekę ministra we wszystkich, głównie prawicowych rządach, w odróżnieniu od Wojciechowskiego, który niemal większą część życia związał ze sprawą ludu<sup>26</sup>.

Wybór Narutowicza rozpetał nagonkę przeciwko prezydentowi i jego wyborcom, głównie w Warszawie. Witos wspominał: „Tłumy zaczęły szaleć wygrażając każdemu, kto głosował na Narutowicza. Przeciw mnie [Witosowi – MW] prowadzono specjalną nagonkę, uważając mnie za głównego winowajcę upadku kandydatury Zamoyskiego”. Piastowców oskarżano wręcz o zdradę narodową. Wspominał dalej: „Czuć było, że się zanoszą na jakieś wielkie, nieprzewidziane wypadki. Prasa obozu prawicowego wyraźnie podburzała, przedstawiając wybór Narutowicza jako triumf żydostwa i nieszczęście dla Polski. [...] Pod wpływem wypadków rozgrywających się w Warszawie, w klubie naszym zapanowała dziwna konsternacja. Zaczęły się znowu lamenty i narzekania”<sup>27</sup>.

Postanowiono wysłać delegację do Narutowicza z Witosem na czele, by skłonić prezydenta do rezygnacji, z uwagi na interes państwa. Liczono, że z tym nie będzie problemu, ponieważ Narutowicz niechętnie przyjął propozycję kandydowania, proponując nawet Zamoyskiego. Jednak, jak wspominał Witos, „Odpowiedział nam bardzo kategorycznie, że cokolwiek się stanie, on się już nie cofnie”<sup>28</sup>.

Na następny dzień po wyborach marszałek Maciej Rataj wyznaczył zaprzysiężenie nowo wybranego prezydenta przed Zgromadzeniem Narodowym. Na wszystkich placach i ulicach Warszawy, zwłaszcza w pobliżu sejmu, gromadziły się tłumy. Młodzież akademicka starała się posłów i senatorów nie dopuścić do gachu sejmu. Kilku posłów nawet pobito. 11 grudnia 1922 roku interweniowała policja. Stan wyjątkowego napięcia utrzymywał się także w gmachu sejmu. W kuluarach dochodziło do bójek<sup>29</sup>.

Prezydent Narutowicz złożył przysięgę. Endecja zorganizowała liczne manifestacje w różnych miastach Polski. Skandowano hasła naro-

<sup>26</sup> Red., *Obowiązki i prawa Prezydenta RP*, „Wyzwolenie”, 10 XII 1922, nr 50, s. 584; Red., *Przebieg Zgromadzenia Narodowego*, „Wyzwolenie”, 17 XII 1922, nr 51, s. 606; J. Borkowski, *op.cit.*, s. 232.

<sup>27</sup> W. Witos, *op.cit.*, s. 216.

<sup>28</sup> *Ibidem*.

<sup>29</sup> *Ibidem*, s. 217; M. Rataj, *op.cit.*, s. 125.

dowe i antysemickie. Blok Chrześcijańskiej Jedności Narodowej zapowiedział bojkot władzy prezydenckiej „powołanej przez mniejszości narodowe”. Piłsudski ostrzegał przed groźbą prawicowego zamachu stanu. Narutowicz otrzymywał listy z pogrózkami<sup>30</sup>.

PSL Piast było oburzone nagonką na prezydenta. Klub ogłosił odezwę *Do Braci Włościan*, w której napiętnował organizatorów zaburzeń. Potępiając narodowych demokratów podkreślał, że to ich działalność wywołała ten stan anarchii i brak szacunku dla władzy prawowicie wybranej<sup>31</sup>.

W dwa dni po oficjalnym przejęciu władzy z rąk Piłsudskiego, 16 grudnia 1922 roku, prezydent Narutowicz otwierał wystawę w warszawskim Towarzystwie Zachęty Sztuk Pięknych. Podczas zwiedzania ekspozycji został zamordowany strzałem z pistoletu przez niezrównoważonego malarza Eligiusza Niewiadomskiego, ideowo związanego z endecją. Gdy zabójcę skazano na śmierć i stracono, niektóre koła prawicowe zainicjowały kult jego osoby<sup>32</sup>.

W Warszawie w dniu 20 grudnia 1922 roku wprowadzono przejściowo stan wyjątkowy, co doprowadziło do pewnego uspokojenia nastrojów. Maciej Rataj, jako marszałek sejmu, objął tymczasową funkcję prezydenta. Razem z Witosem i socjalistą Norbertem Barlickim uzgadniali, w jaki sposób należy uspokoić nastroje społeczne<sup>33</sup>.

Śmierć prezydenta Narutowicza była dramatem całej Rzeczypospolitej. Wyraźnie odzwierciedliła wewnętrzne konflikty odrodzonego państwa. Rzuciła światło na bezwzględność metod walki o władzę. Ujawniła niską kulturę polityczną społeczeństwa i słabość instytucji republikańskich. Mord dokonany na osobie pierwszego obywatela RP był wydarzeniem bez precedensu w dziejach Polski. Spowodował zachwianie struktury naczelnych władz II RP i stanowił groźny zamach na instytucje demokracji parlamentarnej<sup>34</sup>.

Do kolejnych wyborów prezydenckich klub PSL Piast wysunął ponownie kandydaturę Stanisława Wojciechowskiego, który bez większych trudności zdobył większość głosów Zgromadzenia Narodowego, tych samych stronnictw, które wybrały wcześniej Narutowicza<sup>35</sup>. Gdy ogłoszono wynik wyborów, poseł Eustachy Rudnicki (PSL Wyzwolenie) zwrócił się w stronę prawicy z zapytaniem: „Kiedy go zabijecie?”<sup>36</sup>.

<sup>30</sup> *Ibidem*, s. 124.

<sup>31</sup> J. Borkowski, *op.cit.*, s. 233–234.

<sup>32</sup> M. Rataj, *op.cit.*, s. 130.

<sup>33</sup> *Ibidem*, s. 126.

<sup>34</sup> J. Tomicki, *op.cit.*, s. 140.

<sup>35</sup> J. Borkowski, *op.cit.*, s.

<sup>36</sup> Red., *Wybór nowego prezydenta*, „Wyzwolenie”, 1 I 1923, nr 1, s. 1.

## Zakończenie

W pierwszych latach niepodległości społeczeństwo polskie zdawało trudny egzamin z korzystania z demokratycznych instytucji państwa. W życiu publicznym dominowała rywalizacja o władzę, a także prywata, będąca motorem działania wielu polityków. Było to bardzo niepokojące zjawisko. Czynnikiem sprzyjającym kryzysowym sytuacjom były działania prawicy i lewicy. Opisane w artykule partie ludowe w pierwszych latach niepodległości to PSL Piast i PSL Wyzwolenie. Piastowcy w układzie sił politycznych do 1926 roku sytuowali się w centrum, utrzymując niekiedy współpracę z endecją i chadecją. PSL Wyzwolenie, partia należąca do stronnictw lewicy sejmowej, w dużym stopniu była spenetrowana przez piłsudczyków. System demokracji parlamentarnej w Polsce po I wojnie światowej został zbudowany na kruchych podstawach. Nie znalazł oparcia w układzie sił wewnętrznych. Konsekwencją tego był zamach na pierwszego prezydenta.

PSL Wyzwolenie prowadziło z PSL Piast wojnę propagandową. Na czele PSL Wyzwolenie stali nie chłopi, tak jak w większości w PSL Piast, lecz działacze pochodzenia mieszczańskiego bądź szlachecko-ziemiańskiego. Piastowcom przewodniczył chłop – Witos, który w swych poczynaniach kierował się racją stanu. Odrzucając wszelkie uprzedzenia, gotów był do współpracy ze wszystkimi. Jego polityka konsolidacyjna przynosiła sukcesy. Na przeszkodzie wyborów na prezydenta piastowca – Witos, czy piastowca – Wojciechowskiego stanęła małośćkowość, pycha i zazdrość wyzwolenców.

## Bibliografia

- Archiwum Zakładu Historii Ruchu Ludowego, Zespół wspomnień i zyciorysów, Aleksander Bogusławski, „Wspomnienia”, t. 3a, sygn. P-189.
- Borkowski J., *Witos a Polska*, Chicago 1992.
- Dąbski J., *Jaką powinna być polska konstytucja?*, „Gazeta Ludowa”, 1 VI 1919, nr 22.
- Deklaracja PSL Piast w sprawach ogólnych, złożona przez prezesa Stronnictwa Wincen-tego Witos na posiedzeniu Sejmu Ustawodawczego, Warszawa 22 lutego 1919 r.* [w:] *Materiały źródłowe do historii polskiego ruchu ludowego*, t. 2: 1918–1931, oprac. S. Giza, S. Lato, Warszawa 1967.
- Historia XIX i XX wieku: Źródła do dziejów Polski w XIX i XX wieku*, t. 3: *Lata 1918–1939: Polska niepodległa. Wybór tekstów źródłowych*, oprac. A. Koseski, J.R. Szaflik, R. Turkowski, Pułtusk 1998.
- Jachymek J., *Mysł polityczna PSL „Wyzwolenie” 1918–1931*, Lublin 1983.
- Konstytucja jako efekt kompromisu politycznego. W setną rocznicę Konstytucji marcowej 1921 roku*, red. M. Wichmanowski, Lublin 2022.
- Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej, 17 marca 1921 r.* [w:] *Historia XIX i XX wieku: Źródła do dziejów Polski w XIX i XX wieku*, t. 3: *Lata 1918–1939: Polska niepodle-*

- gła. *Wybór tekstów źródłowych*, oprac. A. Koseski, J.R. Szaflik, R. Turkowski, Pułtusk 1998.
- Krukowski S., *Geneza Konstytucji z 17 marca 1921 r.*, Wydanie II dopełnione Aneksem: Dra Janusza Gmitruka Dyrektora Muzeum Historii Polskiego Ruchu Ludowego, Warszawa 2021.
- Materiały źródłowe do historii polskiego ruchu ludowego*, t. 2: 1918–1931, oprac. S. Giza, S. Lato, Warszawa 1967.
- Niećko G.P., *Stanisław Cat-Mackiewicz o Konstytucji z 17 marca 1921 roku [w:] Konstytucja jako efekt kompromisu politycznego. W setną rocznicę Konstytucji marcowej 1921 roku*, red. M. Wichmanowski, Lublin 2022.
- Podgajna E., *Maurycy hr. Zamoyski [w:] Zamojszczyzna w służbie Polsce. Ludzie – myśli – czyny (Materiały z konferencji naukowej, Zamość 16.05.2009 r.)*, red. M. Wichmanowski i in., Lublin–Zamość 2009.
- Polaczek-Bigaj M., *Demokracja, sejmokracja, a może „sejm ladczyzny”? Nowoczesna wizja Konstytucji marcowej a warunki polityczne towarzyszące jej realizacji [w:] Konstytucja jako efekt kompromisu politycznego. W setną rocznicę Konstytucji marcowej 1921 roku*, red. M. Wichmanowski, Lublin 2022.
- Program Polskiego Stronictwa Ludowego Piast, 29 VI 1919, Warszawa [w:] Materiały źródłowe do historii polskiego ruchu ludowego*, t. 2: 1918–1931, oprac. S. Giza, S. Lato, Warszawa 1967.
- Rataj M., *Pamiętniki*, oprac. J. Dębski, Warszawa 1965.
- Red., *Obowiązki i prawa Prezydenta RP*, „Wyzwolenie”, 10 XII 1922, nr 50.
- Red., *Przebieg Zgromadzenia Narodowego*, „Wyzwolenie”, 17 XII 1922, nr 51.
- Red., *Wybór nowego prezydenta*, „Wyzwolenie”, 1 I 1923, nr 1.
- Tomicki J., *II Rzeczpospolita. Oczekiwania i rzeczywistość*, Warszawa 1986.
- Urbankowski B., *Józef Piłsudski*, Warszawa 2014, s. 410.
- Wichmanowski M., *Działalność i myśl polityczna Aleksandra Bogusławskiego (1887–1963) polityka ruchu ludowego*, Lublin 2010.
- Wichmanowski M., *Politycy Polskiego Stronictwa Ludowego Piast i Polskiego Stronictwa Ludowego Wyzwolenie wobec Konstytucji RP z 17 marca 1921 roku [w:] Konstytucja jako efekt kompromisu politycznego. W setną rocznicę Konstytucji marcowej 1921 roku*, red. M. Wichmanowski, Lublin 2022.
- Witos W., *Dzieła wybrane*, t. 2: *Moje wspomnienia*, cz. 2, oprac. E. Karczewski, J.R. Szaflik, Warszawa 1990.
- Wyszomirski L., *Wybór prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej na przykładzie Konstytucji z 1921 oraz 1997 roku [w:] Konstytucja jako efekt kompromisu politycznego. W setną rocznicę Konstytucji marcowej 1921 roku*, red. M. Wichmanowski, Lublin 2022.
- Zamojszczyzna w służbie Polsce. Ludzie – myśli – czyny (Materiały z konferencji naukowej, Zamość 16.05.2009 r.)*, red. M. Wichmanowski i in., Lublin–Zamość 2009.

### **The PSL "Piast" and PSL "Wyzwolenie" people's parties in view of the election of the first President of the Republic of Poland**

#### **Abstract**

The views of the PSL Piast and PSL Wyzwolenie popular parties on state power, including the head of state, were shaped already during the period of partitions. Galician leaders of PSL "Piast" had a rich and rather beneficial experience of cooperation with

constitutional monarchy. However, monarchical concepts were contrary to the "spirit of the age" and the moods prevailing in the Polish society. Since 1918, popular parties have clearly expressed their support for the democratic-republican form of government. People's parties entering the Legislative Sejm did not have strictly defined constitutional principles and voiced their opinions about power in the state in general terms. In the views of both politicians from PSL "Piast" and those from PSL "Wyzwolenie", little space was taken up at that time by the analysis of the prerogatives of the head of state. It was not until work on constitution began, that these found their right place. The parties presented their opinions concerning the political power clearly only at the stage of presentation of their own draft constitutions. PSL "Wyzwolenie", in "Podstawa Ładu Rzeczypospolitej Polskiej" ("Fundamentals of the Order of the Republic of Poland"), proposed the name (title) of the Spokesman of the Republic of Poland for the head of state. Eventually, it decided on the name of the Head of State; references were made to the Head of Kościuszko, while at the same time wanting to satisfy Józef Piłsudski. The Head was to be elected by the entire nation. In the draft by PSL "Piast", the head of state – president, was also to be elected in general elections, this demand was also included in the Party's program adopted on 29 June 1919. The Constitution of the Republic of Poland of 17 March 1921 marked a victory for the right. The aim of the article is to present and compare the views of people's politicians from PSL "Piast" and PSL "Wyzwolenie" regarding the institution of the head of state. The article presents the evolution of their views, and also their dilemmas related to the election of the first President of the Republic of Poland.

**Keywords:** head of state, president, people's parties, political thought, elections, Second Polish Republic